

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
Adres redakcji i administracji: LESZNO  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 184.

LESZNO, niedziela, dnia 11-go sierpnia 1935 roku

Rok XVI

## Nędza robotników polskich

Głódowe zarobki — Ledwie wystarczy na chleb — Statystyczne dane

Leszno, dn. 10 sierpnia 1935.

Przeciągający się z roku na rok kryzys gospodarczy odbił się, rzecz prosta, najdotkliwiej na warstwach pracujących, a to zarówno pracujących fizycznie, jak i umysłowo. Pociągnął mianowicie za sobą kurczenie się rynków pracy, a w ślad za tym dla całych rzesz pracowniczych brak pracy dla innych zmniejszenie się zarobków. W jakim stopniu zmniejszały się zarobki robotnicze, pociąga o tem najświeższe zestawienie, opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny. Zestawienie to obejmuje dane statystyczne, obejmujące całkowity zarobek robotników, bez potrąceń na różne ubezpieczenia społeczne, które wynoszą znaczny procent zarobków, łącznie z wynagrodzeniem za nadliczbowe godziny pracy.

Według tych danych w przemyśle przetrwał w całej Polsce przeciętny zarobek za 1 godzinę pracy wynosi 66 gr. Rozpiętość skali zarobków między poszczególnymi województwami jest ogromna. Podczas kiedy w Warszawie robotnik zarabia 96 gr., już w województwie warszawskim zarobek jego spada do 74 gr., w województwie lubelskim, wileńskim, kieleckim, białostockim, pomorskim i poznańskim waha się w granicach od 51 do 59 gr. spada w poleskim do 46 gr., w wołyńskim do 39 gr., w stanisławowskim do 31 gr., przeciętnie za jedną godzinę pracy.

Zarobek godzinowy nie charakteryzuje jednak jeszcze całkowicie sytuacji robotnika przy dzisiejszym, skróconym poziomie tygodniowej pracy. Zestawienie poziomu zarobków robotników tygodniowych odzwierciedla już lepiej poziom życia sfer pracujących w Polsce. I tu cyfry Głównego Urzędu Statystycznego są wręcz alarmujące:

Okazuje się, że przeszło dziesiąta część (11,1 procent, ogółu robotników w Polsce zatrudnionych w większych zakładach pracy, liczących ponad 20-tu robotników, zarabia poniżej 10 zł. tygodniowo, przeszło trzecia część (36,9 procent) poniżej 20 zł. tygodniowo. W poszczególnych województwach już około jedna czwarta ogółu robotników zarabia poniżej 10 zł. tygodniowo.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę że sumy zarobków są podane bez usławowych potrąceń i obejmują robotników tylko lepiej sytuowanych, pracujących w większych zakładach — grozi sytuacja przemówi jeszcze bardziej wymownie.

Dla pełności obrazu poziomu życiowego robotników w Polsce trzeba jeszcze wziąć pod uwagę tysiączne rzesze robotników zatrudnionych w małych zakładach pracy lub też trudniących się chałupnictwem, pozostających poza nawiasem wszelkich ustaw ochronnych.

W szóstwie zatrudnionych jest ponad 100.000 osób, a zarobki minimalne wahają się od 8 do 24 gr. za godzinę; w krawiectwie ponad 60.000 osób, zarobki minimalne 7 gr., w tkactwie ponad 20.000 osób, zarabiających

od 13 do 23 gr., w trykotarstwie ponad 5000 osób, zarobki od 5 do 14 gr., w garncarstwie 2000 osób, zarobki 5 do 18 gr., w ślusarstwie i kowalstwie 1000 osób, zarobkujących po 4 gr. za godzinę itd.

Wszyscy ci ludzie pracują naturalnie — żeby żyć — ponad 8 godzin, jeśli tylko pracy dla nich starczy. Jaki jest ich poziom życiowy, lepiej o tem nie mówić.

—O—

## Wakacje szkolne będą przedłużone?

Warszawa, 10. 8. W związku że tegoroczne lato nie dopisało i dzieci przebywające na kłótniach nie mogły należycie wykorzystać wolnego od nauki czasu, rodzice w szczególności starania u władz o przedłużenie tegorocznych wakacji w drodze wyjątku.

Władze, biorąc pod uwagę wy-

jątkowe okoliczności, pójść przypuszczalnie rodzicom na rękę i przedłużyć wakacje. W kołach pedagogicznych poddana jest ta sprawa pod dyskusję, ze względu na ujemną stronę skrócenia okresu nauki objętego programem szkolnym.

—O—

## Hitler — Krupp



Hitler.

Berlin, 10. 8. Kanclerz Hitler przesłał telegram z życzeniami znanemu przemysłowcowi niemieckiemu, Kruppowi, z okazji jego urodzin. Treść telegramu nie została opublikowana.

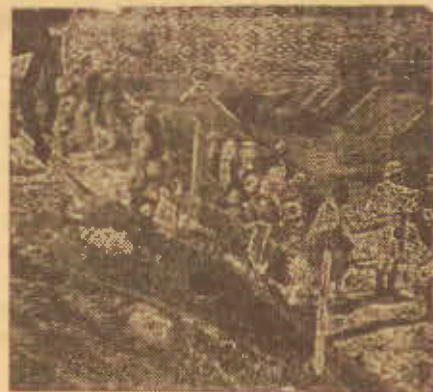
## Konferencja trzech mocarstw zwołana

W czwartek, 15 bm. rozstrzygną się losy przyszłej wojny w Afryce

London, 10. 8. Delegacja brytyjska, która wespół z przedstawicielami Francji i Włoch odbyć ma konsultację trzech mocarstw na podstawie traktatu z r. 1906 w sprawie Abisynji odjeżdża do Paryża 13 sierpnia. W skład jej wchodzi: minister Eden i stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Vansittart. Formalne rozpoczęcie rokowań nastąpi w czwartek (16 bm.) ale poufne wyjaśnienia i kontakty pomiędzy delegacjami odbędą się już 15 sierpnia.

Rzym, 10. 8. Virginio Gayda, omawiając w „Giornale d'Italia” wojenne przygotowania Abisynji na pograniczu Erytrei, donosi o budowie fortyfikacji i okopów na linii Sanafe A-

digra oraz w okolicach Macalle. Robotom fortyfikacyjnym towarzyszy budo-



Abisynja buduje fortece.

wa dróg, jak np. drogi samochodowej z Cobbo przez Macalle do Adua, z rozgązleniem na Adigrę. W Debra Tigor i Dessier gromadzone są wojska i materiały wojenne. W miejscowości Tucul Dindia, położonej o 25 km. od Gondaru podjęto prace nad budową składów. Wszystkie te przygotowania prowadzone są pod kierownictwem oficerów belgijskich i szwedzkich.

Równocześnie czynione są przygotowania na froncie somalijskim. Mobilizacja w okolicach Ferrari i Ogobenu, dobiega końca, przyczem głównym ośrodkiem mobilizacyjnym jest Giggiga, dokąd przybywają transporty zagraniczne, idące przez port Berbera w Somali brytyjskiej.

Abisynja zmobilizowała już armię liczącą 110 tys. ludzi z czego 85 tys. na odcinku Erytrei i około 30 tysięcy na froncie Somali.

London, 10. 8. Agencja Reuters donosi z Addis Abeby: rząd abisyński wysyła do Japonii w misji specjalnej wybitnego abisyńczyka Dabeberru. Ma on podobno czynić wysiłki celem nabycia większej ilości karabinów i amunicji z tem, że połowa należności byłaby zakredytowana.

## Sowiety budują olbrzymy powietrzne

16 wielkich aparatów typu „Maksym Gorkij”

Moskwa, 10. 8. Oficjalnie komunikują, że prace przygotowawcze w



Widok na Leningrad.

sprawie budowy 16 nowych olbrzymich samolotów sowieckich typu niedawno zniszczonego „Maksyma Gorkija” zostały już ukończone. Poszczególne zakłady lotnicze otrzymały już odpowiednie zamówienia. Nowe olbrzymie samoloty zaopatrzone będą w motory o sile 1650 KM. Mają one rozwijać szybkość 275 km. na godzinę i będą zdolne wleść się na wysokość 6 tysięcy metrów. Promień działania każdego aparatu wynosić będzie 3 tysiące km. Wszystkie aparaty nazwane

będą nazwiskami czołowych mężów partii i rządu.

Każdy aparat będzie mógł zabrać 60 do 70 osób.

—O—

## Rozruchy we Francji

Paryż, 10. 8. Ubiegłej nocy doszło w Tulonie do nowych rozruchów strajkowych, które przybrały bardzo poważne rozmiary. Walki uliczne trwały pięć godzin. Policja przy pomocy strzelców senegalskich opanowała sytuację i przywróciła spokój. Pracownicy arsenału powrócili w piątek rano do pracy. Oficjalnie donoszą, iż pod-

czas walk 2 osoby zostały zabite. — „Petit Parisien” pisze natomiast o 5 zabitych i 200 rannych.

Także w Breście doszło ubiegłej nocy do zamieszek. Podczas starcia między około 200 manifestantami a policją kilka osób odniosło rany. Rano robotnicy stoczni przystąpili do pracy normalnie.

## Sto tysięcy ludzi zatoneło

Szanghaj, Wylew rzeki w prowincjach Ho-Pei, Nyan-Wei, Kiang-Si i Ho-Nan spowodował nieobliczalną stratę materiału i niezliczoną dotychczas ilość ofiar w ludziach.

Według informacji przewodniczącego rządowego komitetu pomocy dla powodzi w prowincjach tych zatoneło około 100.000 ludzi a 14 milionów utraciło dach nad głową.



LISTY Z PODRÓŻY.

# Pieszko do Sierakowa...

## Wrażenia z wycieczki 5 drużyny harcerzy leszczyńskich

Międzychód, dn. 8. sierpnia 1935.  
Życie harcerskie zawsze niemal schodzi przeważnie na łonie przyrody i w ścisłej od niej zależności, na wycieczkach i w obozie w długich ostrych ćwiczeniach, na podpatrywaniu życia przyrody i różnych jej zjawisk.

Takie ćwiczenia przeprowadziła 5 drużyna im. St. Tarkowskiego, obozująca w Jenatowie nad Wartą. We wtorek 5 sierpnia wyruszyła drużyna do Sierakowa. W obozie rano pannaowała wielki ruch, i gwar. Zastępowi uwijali się koło swoich zastępów, a komendant dawał jeszcze ostatnie dyspozycje. Wtem nadszedł dh. Opiekun, który godząc się na program wycieczki, wyruszył razem z drużyną. Słońce silnie paliło, dlatego też po przejściu 4 km. zrobiliśmy odpoczynek. Po tem rozdzieliliśmy się na dwie grupy. Jedna grupa maszerowała na przód zostawiając znaki w terenie, i kierowała marszem drugiego zastępu.

O godz. 10-tej wkroczyliśmy przy wtórze trąbek harcerskich do starego grodu Opalińskich, Sierakowa. Spokojni mieszkańcy z zdziwieniem patrzyli na nasze wesołe leszczyńskie twarze. Kroki nasze skierowaliśmy najpierw do farnego kościoła. Ks. proboszcz T.

pieniądze wystawić nowy kościół. Teraz, po krótkim harcerskim posiłku, wstąpiliśmy do stadniny państwowej, by zobaczyć przepiękne konie, z których niejedne zdobywały pierwsze nagrody w derbach. Wieczór nadszedł a z nim i powrót do obozu.

Wycieczka ta była konieczna, dla osiągnięcia stopni wywiadowcy i młodzika.

Młodzika zdawają dh.: 1. Dulski K., 2. Fornalik St., 3. Guleczyński M., 4. Kuczkowski M., 5. Kumoch K.

Wywiadowcę zdawają dh.: Całka H., Cieślewicz M., Dulski K., Kuczkowski T., Lepka Ed., Maciejewski A., Mochoy Ir., Molenda Zdz., Pośrednik St., Ranke M., Sieradzki Edm., Mar-ski W.

Wszyscy zdrowo wrócili, chociaż młodzi, to jednak zaprawieni już w marszach, wytrzymali wyznaczone im ćwiczenia.

Popołudniu wizytował nasz obóz i kolonję pow. lekarz p. Dr. Madej z Międzychodu w towarzystwie przedstawiciela starostwa. Miejscowość uznał za zdrową i wyraził się z pełnym uznaniem o urządzeniach obozu i kolonji.  
Referent 6 dr-ny.

## Rolnicy a Powiatowa K. K. O. w Lesznie

### Sprawa pożyczek w formie kredytu zaliczkowego i rejestrowego pod zastaw zboża

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Lesznie rozprawiać będzie pożyczki w formie kredytu zaliczkowego i rejestrowego pod zastaw zboża w roku 1935-36 wśród małopolskich zamieszkałych w powiecie leszczyńskim.

Oprocentowanie jakie będzie pobierała od zastawców - rolników, wynosić będzie 3 proc. w stosunku rocznym.

Wysokość kredytu dla poszczególnego rolnika nie może przekraczać 2000 złotych, przyczem jako normę wysokości zaliczki udzielonej rolnikowi ustalił Bank Rolny od 100 kg. żyta i owsa zł. 7, jęczmienia zł. 8, pszenicy zł. 10. Ponadto kredyt zaliczkowy w roku bież. został rozszerzony, na sianę lnianą do wysokości zł. 20 za 100 kg. oraz gryki i strączkowych do wysokości 50 proc. ceny rynkowej.

Termin ostateczny kredytu nie może przekraczać 30 czerwca 1936 r. — Kredyty, udzielone w okresie lipiec — październik, winny być spłacone do dnia 31 maja 1936 r. w 6-ciu ratach miesięcznych, poczynając od grudnia, przyczem raty będą następujące: grudzień, styczeń i luty po 20 proc. kredytu; marzec i kwiecień po 15 proc. i maj 10 proc.

Na zabezpieczenie kredytu zalicz-

kowego, rolnik — w myśl regulaminu Państwowego Banku Rolnego — składać ma weksel conajmniej z dwoma zyrantami i z deklaracją, upoważniającą do wypelnienia weksla datą płatności oraz normalną deklaracją dotyczącą składaną w formie podania o kredyt.

Wnioski o kredyt zaliczkowy — do których dołączyć należy polisę jako dowód ubezpieczenia zboża od ognia — Kasa przyjmować będzie do 1 września 1935 r.

## Walka z religią w Niemczech

Berlin. Prezydent prowincji Hannover, Gessner, wydał rozporządzenie, wzywające wszystkich podwładnych urzędników i robotników, by nie zwłocznie wystąpili z wyznaniowych związków urzędników i fachowych oraz, by wycofali swoje dzieci z wyznaniowych towarzystw młodzieży. Dr. Gessner powołuje się w motywach na rozporządzenia ministra Fricka i pisze: Kto sądzi, że nie może stosować się do tego rozporządzenia, nie może liczyć na dalszą współpracę przy budowie państwa narodowo-socjalistycznego.

—O—

## Zmiany w rządzie litewskim

Ryga. — Korespondent „Siedonia” donosi z Kowna, że według krążących tam pogłosek, ma nastąpić rekonstrukcja gabinetu litewskiego, przyczem ustąpić mają: premier i minister skarbu Tubelis oraz minister spraw wewnętrznych plk. Rastekis. Mają jakoby nastąpić zmiany na stanowiskach kierowników litewskich placówek dyplomatycznych.

## Skazanie 41 komunistów

Berlin. Senat karny w Güstrow (Meklemburgia) wydał wyrok w sprawie 41 komunistów, oskarżonych o zdradę stanu. Oskarżeni usiłowali zakładać na nowo w Meklemburgji nielegalne organizacje komunistyczne. — Skazani oni zostali na kary od 3 lat do 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

—O—

## Pożar strawił całą miejscowość

Łódź. W Szczercowie, niewielkiej osadzie, wybuchł wczoraj pożar, który rozszerzył się szybko i strawił całą miejscowość. Z ogólnej cyfry 120 domów Szczercowa pożar zniszczył 96, powodując straty, sięgające niemal miliona złotych.

Ogień zniszczył nie tylko domy mieszkalne, lecz i stodoły, napelnione zbożem z tegorocznego zbioru, wywołał też znaczne straty w inwentarzu.

Ludność Szczercowa będzie rozmięszczoną w okolicznych wsiach. Na miejscu pożaru, który ugaszony został ostatecznie około godz. 11 wieczorem obecni byli: z ramienia urzędu woj-

wódzkiego, kierownik wydziału bezpieczeństwa publicznego Berkowicz, okręgowy komendant P. P., starosta łódzki i okręgowy komenda straży ogniowej.

O szybkości, z jaką groźny żywioł zniszczył całą niemal osiedle, świadczy fakt, iż pożar wybuchł około południa, a już ok. godz. 7 wiecz. sytuacja była opanowana i pozostałych dwadzieścia kilka domów zdofano zabezpieczyć.

Jak wynika z pierwszych dochodzeń, przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie pieca do pieczenia chleba w jednym z gospodarstw szczercowskich.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

## Tajemnica Marty Dalle

35)

— Tak — wybuchnął wreszcie, — Dopóki pan nie wyjedzie, niebezpieczeństwo nie przestanie mi grozić.

— Mylisz się — odpowiedziałem łagodnie. — Nie uczynię ci nic złego, ale ty ze swej strony nie stawaj mi na drodze. Czy zastanowiłeś się, że mogę cię bez trudu zgnieść?

Nic nie odpowiedział.

— Czy przeglądałeś notes? — spytałem namiętnie obojętnie.

— Jeszcze nie zdążyłem — odpowiedział natychmiast.

W głosie jego dzwiała szczerość. Uwierzyłem mu też odrazu. Rzeczywiście, nie miał dosyć czasu, aby odcyfrować moje hieroglify.

— W jaki sposób wyszedłeś z „Excelsioru”? — zapytałem przez pro-  
stą ciekawość.

Zaczerwienił się.

— Służąca w hotelu... — bąknął.

Roześmiałem się.

— Wiesz, że ci gustu — powiedziałem ironicznie, myśląc o wiecznym brudnej i poręczanej dziewczynie.

Rzucił na mnie ponure spojrzenie.

— Powiem ci coś, mój chłopcze,

— zacząłem, zapalając papierosa. — Gdybyś pozbył się twojej zapalczywości i zaradliwości, mógłbyś stać się jeszcze człowiekiem. Zapomnę o twojej rozmowie z Martą w ruinach, o twojej nocej wyprawie do hotelu, lecz nie zaprzęgam sobie głowy krawiarskimi zagadkami. Rozwiązanie ich przechodzi twoje siły. — zostaw Martę Dalle w spokoju.

Kim pan właściwie jest? — spytał chrapliwym głosem.

— Czy mam ci się przedstawić? — zapytałem swobodnie. — Zdaje mi się, że słyszałeś już moje nazwisko, ale jeśli ci zależy, powtórz je raz jeszcze. Dr. Krasnolicki, inspektor Urzędu Śledczego.

Chłopiec spuścił głowę.

— Obiecujesz?

— Postaram się — zaczął nieco spokojniej. — Ale co się tyczy mojej pięknej kuzyneczki... — urwał.

Czekałem w milczeniu, chociaż serce kołatało się niespokojnie w mojej piersi.

Za późno — dokończył. — Wiedziałem się wczoraj po południu z komendantem posterunku policyjnego. Postanowił skomunikować się zraz z sędzią śledczym.

Zacisnąłem pięści. Byłbym najchętniej zbił Władka, a może go nawet zabił, lecz nichi mi z tego nie przyszło. Spojrzałem na niego z nienawiścią. Na szczęście głowę miał spuszczone i nie zauważył mojego wzroku.

Nie miałem czasu na długie rozmyślanie. Gwiazdy zaczynały błędnąć. Musiałem czempredzej pozbyć się oskarżyciela Marty. Za wszelką cenę. Nie chciałem, aby widział mnie wcho-  
dzącego do domu, krytego czerwonym dachem. Nie wierzyłem mu.

— Czy chcesz mi być posłusznym? — spytałem go po chwili.

— W jakim celu?

— Nie pożałujesz... Lepiej mieć we mnie przyjaciela, niż wroga. Jeżeli usłuchasz, zapomnę o wszystkim. W przeciwnym razie... — urwałem i spojrzałem mu prosto w oczy.

— Usłucham — szepnął niechętnie.

Przy świetle księżyca napisałem kilka słów na kartce papieru, którą wyrwałem z notesu.

— Pojeżdż natychmiast do Warszawy, nie wstępując nawet do domu. Dam ci pieniądze, potrzebne na podróż, — rzekłem spokojnie. — Udaj się pod wskazany adres i zastosuj ściśle do otrzymanych wskazówek. Nie stracisz na tem, zapewniam cię, chłopcze.

ROZDZIAŁ 17.

Koszmarne sen.

Każdemu z nas napewno śnił się sen, który jak najstraszniejszy koszmarny przyprawiał go o duszność i zawrót głowy. Pragniemy zwykle dojść do jakiegoś określonego celu, dążymy wyrwać, wyłezamy siły... I nie tylko nie posuwamy się naprzód, lecz naodwrot, cofamy się. Każda zdobyta przeszkoda, odstawia coraz to nowe, o wiele trudniejsze do pokonania, niż poprzednie. Nasz cel wydaje się nam bliski. Sądzimy, że wystarczy tylko wyciągnąć rękę, aby osiągnąć to, do czego dążymy, z zaparciem samego siebie. I gdy wreszcie znajdujemy się zaledwie o kilka kroków od upragnionego celu, nagle, wyrasta nowa przeszkoda, tym razem nie do pokonania. Wówczas zapadamy się w bezdenną otchłań...

Podobne uczucie przeżywałem owej pamiętnej nocy, gdy jedyne moje pragnienie było znaleźć się jak najprędzej w domu, krytym czerwonym dachem.

Nieć najpierw nieoczekiwany przyjazd Lidji, moja wizyta u niej, która przeciągnęła się niespodziewanie długo i zabrała mi dużo cennego czasu. Następnie bezsensowne włamanie Władka do „Excelsioru” i wreszcie moja rozmowa z młodym chłopakiem. Odtechnąłem, gdy zobaczyłem go, znikającego w kierunku miasta.







## Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny W sobotę, 10. bm. g. 20 lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent

k) „Dembński” 10 bm. g. 20 próba z orkiestrą w Strzelnicy. 11 bm. godz. 10 generalna próba z orkiestrą. Komplet konieczny.

k) Technicy Budowlani! 10 bm. g. 17 walne zebranie K. Techn. w P. S. Bud. Ważne sprawy, wybór nowego Zarządu. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

k) Polskie Str. Obr. Praw Socj. 11. bm. g. 12 zebranie w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej 4.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej 12. bm. g. 20 Zebranie plenarne.

k) Koło Śpiewu „Chopin” 12 bm. g. 20 Zebranie mies. w Strzelnicy. Ważne sprawy. Prosimy o liczny udział członków czynnych gości, oraz kandydatów na śpiewaków. Zarząd.

k) „Pogadanka „Sokoła” 13 bm. g. 20,30 w Sokolni pogadanka tenisistów „Sokoła” Ważne sprawy. Przybycie członków obowiązkowe. Kierownictwo.

## Z dnia

Materiałista.

On drwi sobie z bliźnich losu  
Był tylko pchać do trzosu  
Nic nie robią jego dłonie  
Tylko grzebią wciąż w mamonie.

Twarde serce ma bez granic  
— Bez pieniędzy wszystko na nic  
Nawet sobie nigdy żony  
Nie wybierze bez mamony.

Dzisiaj wszystko piękno, cnota  
Nic nie warto oprócz złota  
Wiara, miłość w błocie tonie,  
Bo dziś wierzy się mamonie.

## Uśmiech królowny

Daleko, daleko, za lasami, za górami,  
u ojca swego — potężnego króla — mieszkała smutna królowna. A smutną ją zwała dlatego, że się nigdy nie uśmiechała. Król martwił się bardzo smutkiem ukochanej córki, i gdy wszystkie sposoby rozweselenia jej zawiodły, wydał orędzie, w którym przyrzekał pół swego królestwa dla tego, kto potrafi na stałe wywołać uśmiech na pięknych usteczkach królowny. Zbiegali się z całego świata rozmaici wesolkowicie i ludzie dowcipni, stroili różne blażnistwa i opowiadali historie tak zabawne, że cały dwór pokładał się ze śmiechu, ale twarzyczka królowny była jak

zawsze smutna. Aż pewnego razu przybył z dalekiego kraju młody i nieznaną księżkę, który wręczając królownie między pakuńek, szepnął jej parę dyskretnych słów. Królowna od razu się ucieszyła i czempredziej udała się do swych komnat. Zdumiony dwór oczekiwiał w milczeniu. Wkrótce ukazała się królowna i rzekła:

— Oto człowiek, który odgadł moją tajemnicę, gdyż zamiast dowcipów ofiarował mi świetne środki do pielęgnowania zębów, a więc pastę „Dentosan”, która nawet najbardziej żółte i zaniedbane zęby doprowadza do śnieżnej białości, oraz eliksir „Dentosan”, świetnie odkażający i wzmacniający dziąsła. Jakże się cieszę, że oto wreszcie mogę przestać być smutną.

I słiczne usta królowny rozchylił dawno niewidziany gość — uśmiech.

## ZE SPORTU

Atrakcją obecnego sezonu stały się przychodzące jednak do skutku, pomimo różnych prób, podjętych przez stronę przeciwną, biorąc nawet do pomocy POZPN, celem przeszkodzenia w organizacji LOZS, rozgrywki okr. w piłkę nożną. W pierwszej serii bierze na razie udział sześć drużyn, a od II. serii począwszy będzie prawdopodobnie 12 drużyn brało udział w rozgrywkach, zależnie od uzyskania dalszych boisk do rozgrywek.

Na pierwszy ogień idą w niedzielę dnia 11. bm. o godz. 14,30 Pogoń II — Czarni II, a o godz. 16,30 Pogoń I — Orkan I. Zawody odbędą się na boisku przy ćwiczeni miejsk., gdzie całe sportowe Leszno się stawić powinno.

**Tabela rozgrywek L. O. Z. S. kl. A.**  
Serja I. 11. 8. 35 Pogoń I — Orkan I. godz. 16,30; 18. 8. g. 16,30 Czarni I — Pogoń I; 25. 8. g. 16,30 Orkan I — Czarni I — na boisku przy ćw. miejsk.

**Tabela rozgrywek L. O. Z. S. kl. B.**  
Serja I. 11. 8. 35 g. 14,30 Pogoń II — Czarni II; 18. 8. g. 14,30 Orkan II — Czarni II; 25. 8. g. 14,30 Pogoń II — Orkan II — na boisku przy ćw. miejsk.

W ostatniej chwili przypominamy o następnych niedzielnych spotkaniach:

### PIŁKA NOŻNA.

O mistrz. klasy B: godz. 11 Polonia — R. K. S. na boisku Polonji; godz. 16; „Sokół” — Śremski K. S.

O mistrz. kl. C.: godz. 14,15 „Sokół” II — „Sokół” Rawicz. Spotkania „Sokoła” odbędą się na boisku własnym przy ul. Głogowskiej.

## Kupuj towar krajowy!

## Radjoprogram

Niedziela, 11. sierpnia.

Warszawa. — 8,30 Audycja poranna. 9,20 Transmisja Uroczystości „Dnia Gór” z Zakopanego. 11,10 Mała Orkiestra P. R. 12,03 „W europejskiej dzielnicy Kairu” 13,00 Fragment z komedji „Syn marnotrawny”. 14,00 Muzyka salonowa. 15,00 „Z braku paszy — kiszonki”. 15,10 Muzyka. 15,22 Przegląd rynków produktów rolnych 15,35 Utwory na ksyfon. 15,45 Reportaż wiejski. 16,00 Koncert solistów. 16,45 „O reportażu w literaturze”. 17,00 „Dla naszych letników i uzdrowisk”. 18,00 Transm. z Obozu L. M. i K. 18,15 „Trochę humoru”. 18,30 „Cała Polska śpiewa”. 18,45 Na granicy łotewskiej. 19,25 Utwory wiołoncekowe. 19,50 „W aucie policyjnym w Chicago”. 20,00 Transmisja fragmentu „Dnia Gór” w Zakopanem. 20,45 Wyjutki z pism Józefa Piłsudskiego. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 R. Schumann: „Phantasiestücke op. 88. 21,30 „Na wesolej lwowskiej fali”. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,20 „Nasza Marynarka gra”. 23,05 Muzyka taneczna.

## Informator m. Leszna

### HOTELE I RESTAURACJE:

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32, Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw, oraz dobrze pielęgnowanych napojów. „ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja. Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

### FRYZJERZY:

Uplekszysz się w salonie fryzjerskim Młzgałskiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

### FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

### MALARZE:

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszystkich prac malarskich począwszy od skromnych do najodborniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

## BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

## ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś arcsensacyjny film p. t. „MIASTO POD TEROREM”. W roli głównej George O'Brien, jako nieustraszonego marszałek.

## GIELDA WARSZAWSKA.

z dnia 9. 8. 1935 r.

|                           | Dewizy:  |          | kup.     |
|---------------------------|----------|----------|----------|
|                           | trans.   | sprzed.  |          |
| Belgia . . . . .          | 89.30    | 89.53    | 89.7     |
| Berlin . . . . .          | 219.10   | 214.10   | 212.10   |
| Holandja . . . . .        | 357.80   | 358.70   | 356.90   |
| Kopenhaga . . . . .       | 117.10   | 117.65   | 116.55   |
| London . . . . .          | 26.23    | 26.36    | 26.10    |
| Nowy Jork czek . . . . .  | 5.28 1/4 | 5.31 1/4 | 5.25 1/4 |
| Nowy Jork kabel . . . . . | 5.28 1/2 | 5.31 1/2 | 5.25 1/2 |
| Paryż . . . . .           | 34.99    | 35.08    | 34.90    |
| Praga . . . . .           | 21.95    | 22.00    | 21.98    |
| Sztokholm . . . . .       | 135.25   | 135.90   | 134.60   |
| Szwajcaria . . . . .      | 172.97   | 173.40   | 172.54   |
| Hiszpania . . . . .       | 72.54    | 72.90    | 72.19    |

### Obligacje i papiery wartościowe:

|                              |        |
|------------------------------|--------|
| 4% poz. inwest. ser. . . . . | 113.00 |
| 4% poz. premj. dot. . . . .  | 53.50  |
| 5% poz. konwers. . . . .     | 67.50  |
| 5% poz. kolejowa . . . . .   | 50.50  |
| 6% poz. dolarowa . . . . .   | 83.00  |
| 7% poz. stabiliz. . . . .    | 66.13  |

### Akcje w zlocie:

|                            |        |
|----------------------------|--------|
| Bank Polski . . . . .      | 92.00  |
| Cukier . . . . .           | 34.00  |
| Lalep . . . . .            | 9.25   |
| Osrowiec ser. a B. . . . . | 15.00  |
| Modrzejów . . . . .        | 4.85   |
| Starachowice . . . . .     | 34.50  |
| Maewski . . . . .          | 380.00 |
| Węgiel . . . . .           | 11.50  |

## Humor

### Przebiegła małżonka.

— Powiedz mi kochana, dlaczego pozwalasz swemu mężowi na zażywanie tabaki? Przecież to nie może ci smakować przy całuniel

— Śluszenie, nie smakuje mi to wcale, ale i innym także nie.

### Myślący nauczyciel.

— Jeżeli sobie myślicie, że poza moimi plecami będziecie mogli mi tańczyć po morze, to się grubo mylicie!

### Rybaacy.

— Czy tu są ryby?  
— Nie wiem, zarzucam wędkę głopietę od ośmiu dni.

### Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o.

w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

## Kupujemy jabłka

w większych partjach.

Kanold Sp. Akc. Leszno-Wlkp.

## Kobieta do posługi

zaraz potrzebna. Jana Kasprowicza 6, róg Ogrodowej. I. piętro.

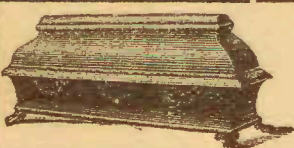
## Chłopak

chcący się wyuczyć piekarstwa i młynarstwa może się zgłosić. Kąkolewo 13.

## Parcele

budowlane

położone przy ul. Berwińskich (obok ulicy Złaziszę) na sprzedaż. Zgłoszenia: L. Piotrowski, ulica Berwińskich 6.



w wielkim wyborze - po niskich cenach poleca  
L. Sobolewski, mis rz stol.  
LESZNO - Gabr. Narutowicza 12  
Dekoracje dostarczam bezpłatnie.

Za licznie nadesłane nam kwiaty i prezenty w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich składamy wszystkim

staropolskie Bóg zapłać!

Józefostwo Tylewiczowie.

Leszno, w sierpniu 1935 r.

## Chcesz...

by tak pięknie położony, oraz w różną zwierzynę zaopatrzony — leszczyński

## „ZOO”

postarał się o krokodyla, lwy, tygrysy i t. d. i t. d. wstęp codziennie i

## z wiedzaj Go!!

## Dom handlowy w Lesznie

w centrum miasta, z dużym składem, w dobrym stanie, nadający się na każdą branżę jest zaraz do sprzedania. Oferty proszę skierować do eksp. Głosu pod Nr. „300”.

## Poszukuje się pokoju umebl.

z elektr. światłem i niekrępującym wejściem. — Zgłoszenia do ekspedycji Głosu pod „T. G.”

## 2 pokoje i kuchnię

wynajmie od 1. 9. br. przy Rynku 25 — Zawiadowca Masy Upadłość. Banku Ludowego w Lesznie.

## Poszukuję

pokoju umebl., słonecznego, najchętniej w centrum miasta. Zgłoszenia pism pod „A. B.” do eksped. Głosu.



Polowczyk

3 letni

korzystnie na sprzedaż. — Kaz. Sikorski, Krobia, telefon 27.

Ogłaszaj się w „Głosie”

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

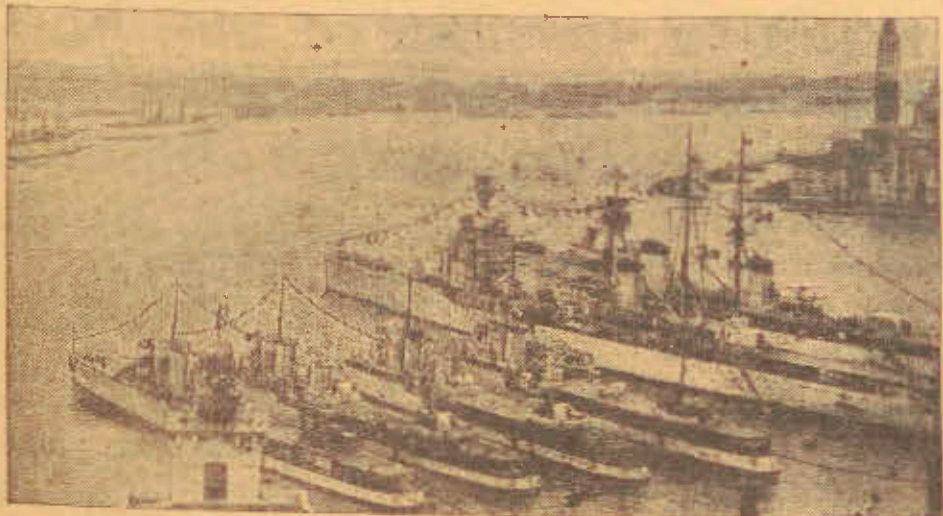
OGŁOSZENIA: Wiersz 1 lin. na str. 6 lin. 20 gr. Reklamy 1 lin. w dziale redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.



# Wyspa uśmiechniętych ludzi

Podróż na Bornholm — Nikt nie sprawdza paszportów — Raj na ziemi

Ronne, dn. 8. sierpnia 1935.  
Morze siną, wspaniałą falą waliło o burtę okrętu. Ale kolos morski pozostał stałe niewzruszony. Jakby nic sobie nie robił z grzywaczów wodnych — płynął spokojnie wśród poświtu



wichru, do góry obranego celu.  
Już właśnie z bezmiarów, wód wytapiają się blade kontury Bornholmu. Już widać ją — wyspę pagórków. Małe domki prześwitują, czerwienią dachów przez gęstą zieleni, a u wybrzeża tłumy ludzi oczekują na nasze przybycie. Okręt zakotwiczony w pewnej odległości od wyspy oczekuje na przybycie motorówek, które nas podwiozą na wyspę. Już płyną, zbliżają się do prostopadłej ściany kolosa morskiego. Różnokolorowe, rozhuślane na falach, tworzą miłą harmonię z ludźmi, którzy na nich płyną. Czerstwe, opalone twarze i wesoly uśmiech, oto typ bornholmczyka. Takich ich witałem, takich ich opuszczałem.

Bez formalności, bez sprawdzenia wiz wpływamy do portu Allinge, witani okrzykami przez barwny niedzielny tłum mieszkańców miasta. Gdzie spojrzysz, wszędzie uśmiechy, ludzie jakby tu żyli tylko szczęściem i pogodą duszy.

Uprzejmy szofer zaprasza do auta, któremu ma nas obwieść po najpiękniejszych zakątkach wyspy.

Asfaltową szosą jedziemy przez rozbudzone ulice miasta.  
Małe, schludne domki jak pod sznur wyciągnięte, w defiladzie pięknych frontonów pozostają w niemej ciszy wczesnego ranka.

Z lewej strony wybrzeża morskie, skaliste, pełne wgłębień i załamań, tworzy wspaniałe naturalne obramowanie szarego łba morza. Mijamy malowniczą wioskę rybacką Tejm i jesteśmy w Helligdommen. Pięknie położony hotel tuż nad brzegiem morza, na wysokości 250 stóp, oddzielony cieśniną, alejką od wspaniałych skał nadbrzeżnych, stanowi na Bornholmie jeden z najchętniej odwiedzanych punktów turystycznych i wypoczynkowych.

Jedziemy do Gudhjem. Tu spotykamy rodaków przybyłych na nasze powitanie, którzy z zapałem opowiadają nam o swoim tu bytowaniu. Jest na Bornholmie 20 rodzin, polskich, porozrzucanych po całej wyspie. Powodzi im się nieźle, zagospodarowały się tu na dobre. Otrzymują pisma polskie z Nivaa, gdzie znajdują się Związki Polaków w Danii.

Oddaliśmy się od wybrzeża, przybywamy do Allmindingen. Po drodze zwiedzamy starożytny kościółek z 900 lat o wielkiej wartości zabytkowej. Budowany z kamienia, stanowił dawniej twierdzę przeciw Windom.

Stolica wyspy — Ronne jakby, wymarła. Tylko całe gromady dzieci wyległy na rynek, gdzie zatrzymaliśmy się. Sklepy wszystkie pozamykane, jest bowiem niedziela.

Człowiek chciałby kupić jakąś pamiątkę dla znajomych, ale mimo usil-

nych prośb naszych nikt nie chce wpuścić nas do sklepu. Zasada to zasada, tłumaczy mi jakiś Duńczyk. Choćby pan chciał cały sklep zakupić, w niedzielę tego nie załatwisz. Przez szyby wyglądają miłe, uśmiechnięte twarze

mershus, skąd wracamy do portu Allinge.

Hammershus znany jest przede wszystkim ze wspaniałych ruin zamku, położonego na wyniosłej górze, skąd rozciąga się malowniczy widok na okolicę. Zmrok zapadał powoli znacząc koniec upalnego dnia, gdyśmy opuszczali wspaniałe ruiny, wracając do Allinge.

Za krótkiego pobytu w Danii uderzyła mnie przede wszystkim niezwykła uprzejmość Duńczyków. Wszędzie uśmiechy, grzeczność i układność niespotykana u nas. Pod względem kulturalnym Duńczycy mogą uchodzić za wzór. Dość wspomnieć, że za całodzienną moją podróż autem po wyspie nie spotkałem ani jednego (sic!) policjanta. Ludzie sami sobie radzą, nie potrzebują uciekać się do pomocy władz. Piękny przykład zaiste i godny naśladowania.

Bornholm liczy 45 tys. mieszkańców. Stolicą wyspy jest miasto Ronne, o 10 tys. mieszkańców.

Na wyspie wychodzą 4 pisma codzienne, pozatem czytowane są gazety otrzymywane z Danii — stałego łądu. — Opuszczałem Danję, kraj miłych ludzi, ludzi pracy i nieprzeciętnego wysiłku z uznaniem dla narodu, który wielkimi krokami znaczy swój byt w pochodzie kultury i postępu świata.

Wład. Oszelda.

## Jesienna moda damska

Kapelusz, w którym nam do twarzy, nie jest jeszcze wszystkim, pozostaje coś bardziej decydującego, a mianowicie fryzura. Zawzięte myślimy o akcesoriach zewnętrznych, upiększających tylko pozory, podczas gdy dobrze pomyślane uczesanie może zdziałać cuda. Rzadko która z kobiet zastanawia się nad tem. Cieszymy się u fryzjerów, którzy traktują nasze uczesanie szablonowo, kierując się jedynie ogólnymi postulatami mody. Przedewszystkiem musimy odpowiedzieć sobie na pytanie: krótkie czy długie włosy. A więc: średnie, półdługie, takie, żeby w dzień można było upiąć tak, aby sprawiały wrażenie krótkich, wieczorem zaś uczesać je w loki. Moda długich włosów jest obecnie bardzo na miejscu i w stylu. Ale trzeba umieć odpowiednio się uczesać. Modny jest równy, klasyczny przedział, który nadaje rysom wyraz pogody i kobiecości, aczkolwiek surowej nieco.

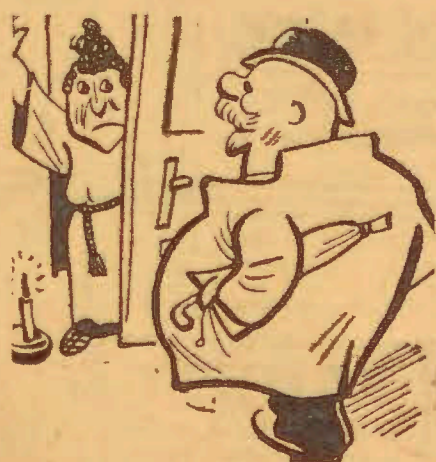
Naogół modne są fryzury skromne,

nawet popołudniowa tulaeta wymaga prostego uczesania. Małe grzywki, loczki na skroniach — oto wszystko, na co się można zdobyć. Przesadnie wymyślne uczesanie nie robi dobrego wrażenia. Dopiero wieczorem fryzjer ma pole do prawdziwego popisu. Tu może on puścić wodze swej fantazji. Szablonu niema już nic do powiedzenia. Najcenniejszą zaletą fryzury wieczorowej jest pomysłowość i oryginalność. Najbardziej odpowiednie jest uczesanie w loki. Mogą one pokrywać całą głowę, lub skupiać się na karku, mogą się piętrzyć nad czołem. Nawrót do stylu biedermeierowskiego faworyzuje warkocz, które nosimy gładko nad czołem. Do warkoczów nosimy ozdobne grzebienie i szpilki. Przemąta i młoda jest moda ozdabiania włosów kwiatami. Dobór w tym wypadku jest dowolny: mogą to być girlandy kwiatów, sztucznych lub żywych, może być jeden duży kwiat i wreszcie stylizowane liście srebrne lub złote.

## Brońmy mężów!

(Humoreska.)

Tyle się pisze o znęcaniu się nad zwierzętami, o znęcaniu się nad dziećmi, nad dziewczętami. Zakłada się towarzystwa ochrony zwierząt, dzieci,



małek, i zabytków historycznych, a nikt dotychczas nie pomyślał o tem, żeby wziąć w obronę maltretowanych mężów.

A że tacy są, widziałem na wła-

sne oczy. I to niedawno, bo onegdaj na cmentarzu.

Byłem na pogrzebie pewnej starszej wdowy. Obok mnie stała niezwykle tęga dama, jak się później dowiedziałem, sąsiadka nieboszczki, pani Kłoczek.

Pani Kłoczek, choć się całe życie żarła z nieboszczką, wylewała strumienie łez i w pewnej chwili uznała, że to będzie w dobrym tonie, zemścić.

Odwrociła się więc do zbiedzonego, wychudłego małżonka i ostrzegła go szeptem:

— Ignas, uważaj! Zaraz będę mdlała.

— Kundziu! — przeraził się mąż.

— Nie mdlej! Nic ci nie będzie.

I krzyknawszy głośno: Ach, ach! — padła całym ciężarem 120 kilo w przygotowane już ramiona męża.

Był to widok okropny. Serce pękało z bólu, kiedy się patrzyło na nieszczęśliwego męża. Wtedy właśnie przyszła mi do głowy myśl założenia towarzystwa opieki nad mężami.

Pot biedakowi ściekał z czoła. — Żył mu nabrzmiaty. Ledwo trzymał się na nogach, pod ciężarem żony.

— Kundziu! — szepnął cichutko. — Nie wytrzymam dłużej! Puszczaj!

## Wzory na 1935-6



Przynosimy dzisiaj wzory rozmaitych drobnych przedmiotów, które pnie panie mogą sobie same z łatwością zrobić. — Przedewszystkiem więc mamy tu gustowne poduszeczki, zrobione z odpadków materiałów, ułożonych w formie figur geometrycznych. Dalej widzimy na naszym obrazku ładne abażury na lampy; są one wykonane z grubego płótna, lub papieru pergaminowego, zdobione nawlekanymi koralami. — Bardzo ładne są też abażurki malowane.

Z rozmaitych gatunków wełny można sobie zrobić gustowne kamizelki, bolera, a nawet ciepłą bieliznę, kombinacje i t. d.

## Zegar i Zegarmistrz

Stare jest zagadnienie, kto był najpierw: kura czy jajko. Dziś stawiamy to zagadnienie inaczej: kto względnie co jest społeczeństwu potrzebniejsze: zegar, czy zegarmistrz.

Zegarmistrz nie jest mi potrzebny, aby wiedzieć, która jest godzina, potrzeba mi jedynie dobrze chodzącego zegarka. Ale filozof wtrąca w tym wypadku uwagę, której nie można odmówić słuszności: niema zegara bez zegarmistrza, bo zegarmistrz robi zegar.

I postępując drogą myślową filozofa, można wyciągnąć wiele podobnych wniosków. Gdy się chce na przykład wygrać na Loterii Państwowej, trzeba mieć los, bo bez losu jeszcze nikt nie wygrał.

A właśnie 13 sierpnia rozpoczyna się ciągnięcie III-ej klasy. Najwyższa pora dla każdego, kto chce wygrać, zaopatrzyć się w los.

Małżonka leciutko otworzyła jedno oko, zerknęła, czy nikt nie patrzy, i uszczypnęła męża w udo.

— Ja ci puszczę, idjoto!... Trzymaj!

Ale mnie już ręce mdleją!

— Nie umrzesz, cherliaku! Jak już zemdlałam, to muszę swoje odleżeć!

Stałem obok, udawałem, że nie widzę, ale słyszałem wszystko. Zał mi się zrobiło nieszczęsnego męża.

— Pan pozwoli, że panu pomogę trzymać, — zaofiarowałem się.

Przyjął moją pomoc z wdzięcznością. Wziął babszyla pod jedną rękę i trzymaliśmy razem. Ale w pewnej chwili coś mnie skorciło i polechałem babę pod brodę. Momentalnie się ocknęła i zerwała jak oparzona. Spojrzała na mnie gniewnie, potem na męża.

— Takiego ordynusa — zgryztnęła zębami — do pomocy przy żonie bierzesz? Czeka! Już ja się z tobą w domu obliczę.

Nieszczęsny małżonek skurezył się jak wróblek i schował głowę w kołnierzu.

Czas najwyższy czas założyć towarzystwo opieki nad mężami.



**P. P. ROLNICY!**

**Kupuje:** wszelkie produkty rolne po najwyższych cenach dziennych w większych i mniejszych partjach.

**Polecam:** wszelkiego rodzaju sztuczne nawozy i pasze treściwe po przystępnych cenach.

**Zakłady Przemysłowo-Handlowe Fr. Nowakowski, Leszno**  
ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 10. — Telefon 196.

Wobec uruchomienia fabryki kupuję

**SŁOMĘ LNIANĄ**

i siemę lniane po wysokich cenach dziennych.  
Len musi być rwanym i młóconym cepami lub dzierzgany.

**FR. NOWAKOWSKI** Fabryka Przeróbki Słomy — Lnianej i Konopnej — **W LESZNIE**

**CEGLY**

**dachówki - drenaż  
klinkiery**

znane ze swej dobroci dostarcza

z Fabryki Wyrobów Ceramicznych

**Przysieka Stara**

Telefon: Kościarn Nr. 23.

Sprzedaż w fabryce lub w Poznaniu

**M. Czubek i S-ka, Poznań, Pierackiego 8. Tel. 36-91, 32-12**

Wyczam każdego czasu

**kroju garderoby**

damskiej i męskiej  
według najnowszych wy-  
mogów. **L. Wojciechow-  
ski, Leszno, Rynek 30,**  
wejście ul. Leszczyńskich.

**Nowoczesna**

sypialka na dębowo malowa-  
wana, zaraz, tanio na sprze-  
daż. — Leszno, Plac Dr.  
Metziga 4.

**RESTAURACJA POD STRZECHĄ**  
Poznań — Plac Wolności 7.

Dawniej Józef Stenzel obecnie **St. PETRAS**

Bardzo dogodnie miejsce spotkań dla przyjezdnych.  
Dla znawców i smakoszy olbrzymi wybór potraw  
i napojów po bardzo niskich cenach.

**Zaproszenia!**

Różne desenie.

Wykonanie solidne.

Ceny bardzo przystępne

poleca

**Drukarnia Leszczyńska**  
Leszno, ulica Wolności nr. 21

**Fabryka Fortepianów i Pianin  
T. BETTING i SKA**



dostarcza nowe pianina po ce-  
nach fabrycznych już przy  
wplacie 300 zł. — Długoletnia  
gwarancja. Telefon 235.  
Leszno, ul. Komeńskiego 13.

● **Na sezon letni dla Panów!** ●

Najnowsze kolory — Najnowsze fasony! — Wielki wybór!  
Kapelusze, czapki, krawaty, bieliznę męską, trykoty,  
rękawiczki, skarpety, szelki, parasole, laski i t.d. kupuje się  
najtaniej w firmie

**St. Muszkieta**

LESZNO, RYNEK 19.

**Kupuje** w każdej ilości **słomę lnianą**

nawet najgorsze gatunki, krótką, zanie-  
czyszczoną, koszoną i maszyną młóconą.

**H. Dembiński - Gostyń**

ulica św. Ducha nr. 10 — Telefon 76.

**Skład z urządzeniem**

na kolonjalę, z przyległym pokojem i duży lokal  
na pracownię, w pobliżu Rynku od zaraz do wynaj-  
ęcia. Zgłoszenia Leszno, Rynek 24, w składzie.

Leszczyńska  
**Garbarnia Białoskórnicza**  
**Zygfryd Herrmann,**  
Leszno, Starozamkowa 17  
Telefon 123.

Przyjmuje do garbowania  
wszelkiego rodzaju skóry  
futrzane,  
Posiada stale na składzie  
garbowane skóry.

Koncesjonowany warsztat  
naprawy wag.

Naprawa wszelkich wag uchył-  
nych stołowych, dziesiętn., do  
bydła i wozowych. Wykonuje  
fachowo i po cenach niskich

**F-a Antoni Smoczyk**

Leszno, Lipowa 16.

**Nowe tłuste śledzie**

poleca

**Skład Towarów Spożywczych P. Okrzos**

Leszno, ulica Łaziebną nr. 21.

**Zanim ruszysz w podróż?**

Poinformuj się

Załatw

formalności

Kup bilet

w

**"ORBIS"**

**"ORBISIE,"**

Ag. Leszno, Rynek 8. Tel. 318. Ceny ściśle urzędowe



**ZEGARY  
ZEGARKI  
BIŻUTERJE**

naprawia do-  
brze i tanio

**Józef Mańka,**

LESZNO, Bracka 12.

**Społeczne Biuro  
Pośrednictwa Pracy**

w Lesznie, Plac Dr. Metziga 3,  
I p. lewo

ma zawsze większe zapotrzebo-  
wanie dla kucharek na majatki,  
do miasta, również na wyjazd,  
służące z gotowaniem samo-  
dzielne, bony i pokojowe —  
pierwszorzędne na majatki do-  
brze polecane mogą się zawsze  
zgłaszać, a znajdą dobre posady.  
Kierowniczką.

**Plany budowlane**

na nowe budowle i rekonstrukcje  
oraz obliczenia techniczne  
kosztorysy, ekspertyzy i kalkulacje  
wykonuje

**Architekt Parzyński Andrzej**

uprawniony budowniczy i zaprzysięż. biegły sądowy.

Leszno, Komeńskiego 15, II. p.

**FLISY**

mozaikowe

posadzki, wyroby cemen-  
ta

poleca tanio

**"TERACO POLSKIE"**

Leszno — Osiecka 30.

**TAPETY**

od 60 gr — listwy, papier  
pakowy, gazetowy, perga-  
minowy, toaletowy, karton-  
ny, towary galanterijne.

**"BAZAR"**

właśc.: PAWEŁ ABI  
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

**Szlifiarnia A. Just**  
ulica Leszczyńskich 16

wykonuje wszelkie szlifowa-  
nie płaskie i żłobione na spe-  
cjalnych aparatach. **Specjal-  
ność:** ostrzenie brzytw, ży-  
letek, maszynek do włosów,  
maszynek do bydła, maszynek  
do mięsa itp. W dniach targo-  
wych przyjmuję zlecenie na  
Rynku obok F-y Fr. Przy-  
muszała.

**Rakiety tenisowe**  
naprawiam fachowo.

**Eskepientka**

rzeźnicka

z językiem niem. potrzebna

Zgłoszenia:

**W. Dulat, Zbąszyn,**

Plac Wolności 12.

**Baczność!**

**Na sezon letowy**

polecam płaszcze  
najnowsze fasony,  
Ubrania, Paletka chło-  
pce i dziewczęce, suk-  
ienki, artykuły męskie  
i przybory wojskowe,  
bławaty polecam po ni-  
skich cenach.

**A. Polewicz, Leszno**

Rynek 15.

**Najtaniej kupisz**

Farby  
Lakier  
Pokosty  
Kredy

oraz wszelkie przybory ma-  
larskie i stolarskie

tylko

**Skład Farb**  
i Lakierów

Leszno, Wolności 23

**Skład  
Spożywczy**

w śródmieściu, dobrze za-  
prowadzony, pewna egze-  
stencja, spowodu wyjazdu  
za gotówkę natychmiast  
na sprzedaż. Oferty  
eksp. Głosu pod lit. „L. 18”

**Beczka**

do ogórków i kapu-  
st

dębowe nowe i używane  
od 30 do 350 litrów po-  
jemności oraz wannę  
prania poleca po bard-  
niskich cenach „Bedna-  
stwo” - Leszno — ul.  
Łaziebną 9. Reperacje  
konuje się szybko i tanio

**Sprzedam dom**

w centrum miasta, 7 po-  
koi i skład, chlewy  
rowane, kilka drzew ow-  
cowych. — Adres wsk.  
eksp. Głosu.

**Jan Skrzypczak**

mistrz kamien.-rzeźbiar-  
Leszno, al. Muśnickiego 8.  
Oddział: ulica Osiecka 28

Pomniki Figury

Nagrobki

z różnego rodzaju kamien-

Szanownemu Obywatelstwu m. Leszno i okolicy  
uprzejmie donoszę, że

**otworzyłam przy Rynku Nr. 23**

(dawn. F. Poloszyk)

**skład tow. kolonialnych  
i wyrobów cukierniczych**

Staraniem mojem będzie Szan. Klientelę zawsze  
świeżym towaram, rzetelną i skora obsługą zado-  
wolić. Prosząc o łaskawe poparcie mego przed-  
sięwzięcia kreślę

z należytem szacunkiem

**St. Rydrych, Rynek 23.**